

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu wyborczego A. B.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
28 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Adam Redzik

Paweł Wojciechowski

Aleksander Stępkowski

UZASADNIENIE

A. B. (dalej także: Wnoszący protest), 16 czerwca 2025 r. (data stempla pocztowego) wniósł „protest wyborczy”. Wnoszący protest wniósł o stwierdzenie naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego w toku głosowania i liczenia głosów, zarządzenie ponownego przeliczenia głosów w obwodach objętych wnioskami Komitetu Rafała Trzaskowskiego, w przypadku potwierdzenia wpływu nieprawidłowości na wynik – stwierdzenie nieważności wyborów Prezydenta RP z 9 czerwca 2025 r.

Prokurator Generalny w stanowisku z 25 czerwca 2025 r. wskazał, że A. B. nie jest wyborcą uprawnionym do wniesienia protestu. Z przepisu art. 321 § 1 Kodeksu wyborczego wynika, że protest winien być wniesiony przez osobę do tego uprawnioną. W szczególności protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Prokurator Generalny zaznaczył, że Wnoszący protest nie wskazał, w jakim obwodzie głosowania jego nazwisko zostało umieszczone w spisie wyborców lub w inny sposób nie uprawdopodobnił, że jest uprawniony do wzięcia udziału w wyborze Prezydenta RP.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że treść zarzutu sformułowanego przez Wnoszącego protest, dotycząca naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego odnosząca się do przeprowadzania głosowania i ustalania wyników głosowania mieści się w zakresie przedmiotowym zarzutu protestu wyborczego określonego w art. 82 § 1 pkt 2 Kodeksu wyborczego, jednakże stosownie do treści art. 321 § 3 Kodeksu wyborczego przedmiotem protestu wyborczego mogą być tylko naruszenia, które protestujący jest w stanie udowodnić, a więc mające miejsce w konkretnej sytuacji doświadczonej przez protestującego. To z kolei daje asumpt do stwierdzenia, że protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego.

Reasumując Prokurator Generalny uznał, Wnoszący protest nie wykazał, by w jednym z obwodów głosowania, w którym jego nazwisko w dniu wyborów prezydenckich było umieszczone w spisie wyborców, doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, nie wskazał, że ewentualne naruszenie przepisu dotyczyło okoliczności, w jakich został oddany przez niego głos, jak również nie określił, jak zdarzenie, które go dotyczyło miało wpływ na wynik wyborów. Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że Wnoszący protest de facto sporządził pismo popierające protest Komitetu Rafała Trzaskowskiego i wyraził jego poparcie. Nie przedstawił zatem dowodów, które mogłyby być uznane spełniające warunki art. 321 § 3 k.p.c. – to jest pochodzących od protestującego. W związku z tym, zdaniem Prokuratora Generalnego podniesione okoliczności niniejszego protestu uzasadniają pogląd o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych.

Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że w proteście nie spełniono ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Poza tym wnosząca protest nie przedstawiła żadnych dowodów, na których opiera swoje zarzuty w odniesieniu do żadnego ze wskazanych zarzutów. Dlatego też – jak wskazano wyżej – protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały zawarte w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (dalej także: k.wyb.) oraz w odniesieniu do wyborów Prezydenta RP w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. zgodnie z którym przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub
2. naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zestawienie tego przepisu o charakterze procesowym, z materialnoprawnymi podstawami protestu wyborczego

nie pozostawia wątpliwości, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 19 grudnia 2023 r. I NSW 1093/23; z 14 grudnia 2023 r. I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r. I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r. I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 listopada 2023 r. I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r. I NSW 86/23; z 30 października 2019 r. I NSW 117/19 z 18 lipca 2019 r. I NSW 39/19). W przedmiocie protestu o którym mowa w art. 82 § 1 k.wyb. nie mieszczą się ogólnikowe zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte jedynie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez właściwy do tego organ, na domniemaniach, hipotezach i założeniach o nieprawidłowościach, bez przedstawiania dowodów, które powinny uzasadniać, rzeczywiście potwierdzać zarzut protestu mieszczący się w granicach bezprawności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z: z 7 lutego 1990 r. III SW 93/90, 5 grudnia 2007 r. III SW 63/07 16 lipca 2014 r. III SW 35/14)

Sąd Najwyższy zauważa, że konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu osoby wnoszącej protest.

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że protest został sformułowany przez osobę nieuprawnioną do jego wniesienia. Jak słusznie zauważył Prokurator Generalny Wnoszący protest nie wykazał, w jakim obwodzie głosowania jego nazwisko zostało umieszczone w spisie wyborców lub w inny sposób nie uprawdopodobnił, że jest uprawniony do wzięcia udziału w wyborze Prezydenta RP.

Ponadto, zarzuty podniesione przez Wnoszącego protest mają charakter abstrakcyjny, stanowią ogólne zarzuty, nie mające żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. W związku z tym Sąd Najwyższy uznał, że wniesiony protest nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 3 k. wyb.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie posiada kompetencji ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których Wnoszący protest opiera swoje zarzuty

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Adam Redzik Paweł Wojciechowski Aleksander Stępkowski

[r.g.]